



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Magdalena Grzywacz

10 litrów na każdy metr

Publikowane od

20.07.2015 00:00:00

Publikowane do

20.08.2015 00:00:00



Miniony weekend stał pod znakiem anomalii pogodowych. Mieliśmy upały, burze, rześysty deszcz, porywisty wiatr i grad. Oto podsumowanie szkód z terenu Mławy.

Na nasze miasto w ciągu doby spadło 10,2 mm wody. Oznacza to, że na każdy metr kwadratowy gruntu spadło ponad 10 litrów deszczu. Gwałtowne opady spowodowały zalanie wielu ulic. Na Rynkowej interweniowali strażacy. Wodę wypompowywali ogółem z trzech piwnic domów przy ulicach: Makowej, PCK i Wójtostwo.

Najwięcej szkód spowodował wiatr, który w szczytowym momencie wiał z prędkością około 100 km na godzinę. Połamał drzewa i gałęzie na terenie całego miasta. Strażacy usuwali powalone drzewa z ulic: Piekiełko, Żwirki, Szreńskiej, Turystycznej, Gdyńskiej, Zabrody. Konary wywożono także z: Piłsudskiego, LOK i z Warszawskiej, gdzie gałęzie uszkodziły trakcję elektryczną.

Dramatycznie wygląda cmentarz parafialny przy ul. 18 Stycznia, połamane gałęzie uszkodziły wiele nagrobków. Oderwane konary wciąż są usuwane przez współpracującą z miastem firmę AGROSAN z Zabytkowego Parku Miejskiego, ze skwerów na Zielonym Rynku oraz przy Kopcu Kościuszki na Wólce, z ulic: Płockiej, Grzebskiego, Zuzanny Morawskiej, Dworcowej. Dużo gałęzi leży na Olesinie. Opadające konary zniszczyły dwie ławki, w parku i przy ul. Kościelnej . – Trzeba szybko sprzątać także ulice. Naniesiona została duża ilość piasku, który stwarza zagrożenie dla ruchu drogowego – dodaje Waldemar Koronowski z Agrosanu.

Energa operator informuje, że rejon Mławy należy do obszarów dotkniętych awariami masowymi. W powiatach: ciechanowskim, mławskim, płockim, płońskim, przasnyskim, sierpeckim, żuromińskim, działdowskim, kutnowskim i łęczyckim bez zasilania pozostaje wciąż około 33630 odbiorców. W Mławie, w sobotę najdłużej bez prądu pozostawali mieszkańcy domów w okolicach ulic: Gdyńskiej, Warszawskiej, Zabrody.

W ciągu dwóch dni (18 i 19 lipca) straż pożarna interweniowała w Mławie 12 razy. Ludzie nie odnieśli obrażeń, straty finansowe są wciąż szacowane. Sytuacja na terenie powiatu mławskiego jest bardziej dramatyczna, wiatr zerwał sześć dachów i zniszczył mienie o znacznej wartości.

Przypomnijmy, że dwa lata temu, w czerwcu 2013 r., Mława przeżyła podobną nawałnicę. Wówczas straż pożarna otrzymała 89 zgłoszeń o zalanych garażach,

piwnicach, domach, podmytych ulicach i chodnikach.

W ramach działań zmierzających do uporządkowania gospodarki wodnej na terenie Mławy w ciągu ostatnich dwóch lat wybudowano kryty zbiornik retencyjny przy ul. Ciechanowskiej oraz przebudowane zostały dwa przepusty na rzece Seracz przy ul. Targowej (inwestycje zakończone w 2014 roku). Obecnie trwają prace przy budowie systemu odwodnienia dzielnicy przemysłowej do rzeki Mławki, elementem którego jest zbiornik retencyjny przy ul. LG.

Magdalena Grzywacz/Rzecznik Prasowy UMM

Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/arttykul/10-litrow-na-kazdy-metr>